

Alicja Kulecka
(Uniwersytet Warszawski)

Penalizacja postaw urzędników w świetle kodeksów karnych Królestwa Polskiego (1818-1847)

Criminalization of officials' attitudes in the light of penal codes of the Kingdom of Poland (1818-1847)

Keywords: Kingdom of Poland, Penal Code, officials, bureaucracy

Annotation: The aim of the article is to show the evolution of categories of clerical offense defined by the Penal Code of the Kingdom of Poland of 1818 and the Code of Main and Corrective Penalties of 1847. The provisions of the codes indicate actions aimed at shaping the desired attitudes of the public service and are an attempt to define the ideal model of clerks by eliminating in this environment the phenomena that do not serve the model image of the tsar and his state.

Криминализация действий чиновников в свете уголовных кодексов Королевства Польша (1818-1847)

Ключевые слова: Королевство Польское, уголовный кодекс, чиновничество, бюрократия

Аннотация: Цель статьи - показать эволюцию категорий официальных правонарушений, предусмотренных Уголовным кодексом Королевства Польши от 1818 года и Кодексом исправительных и уголовных наказаний от 1847 года. Эти правовые акты определяют различные виды действий, заслуживающих наказания (преступления) или упрека (правонарушения). В текстах кодексов указаны нежелательные действия, что было направлено на формирование желаемого отношения к государственной службе. Это была попытка определить идеальную модель чиновника, желая устранить в глазах окружающей среды, явления которые не служили образцу образа царя и его государства.

1. Uwagi wstępne.

Penalizacja, utożsamiana z polityką kryminalną, stanowi efekt określonego systemu wartościowania ludzkich czynków połączonego z nadawaniem im kategorii moralnych – dobra lub zła. Czynnikiem ją kształtujących jest bardzo wiele. Wymienić wśród nich można: filozofię władzy, politykę społeczną, dorobek nauk służących po-

znaniu społeczeństwa, zarówno jako wspólnoty i zbiorowości jak i zbioru osobowości i indywidualności. Przejawem penalizacji jest również definiowanie kary i określania jej wysokości za konkretny czyn. Źródłem poznania zjawiska penalizacji stać się może analiza źródeł do historii prawa, szczególnie prawa kryminalnego. Istotnym zagadnieniem wiążącym się ze sprawowaniem urzędów publicznych jest kwestia odpowiedzialności prawnej i moralnej urzędników. Postawy etyczne i kwalifikacje zawodowe stanowią wypadkową, która wpływa na jakość administrowania społeczeństwem. Prawo uznać należy za jeden z istotnych czynników kształtujących te standardy. Pełni ono nie tylko rolę represyjną ale również edukacyjną poprzez wskazanie konieczności wyboru określonego modelu sprawowania służby publicznej. Tworzenie prawa stanowi efekt oddziaływania wielu czynników: filozofii, myśli społecznej i politycznej, systemu ustrojowego, polityki państwa lub określonej grupy społecznej. W niniejszych rozważaniach dotyczących penalizacji postaw urzędniczych wykorzystane zostały przede wszystkim teksty prawne i dotyczące tworzenia prawa. Rzadko były w nich uwzględnione zagadnienia wykonawstwa i orzecznictwa¹.

2. Kodeks karny 1818 r.

Działalność prawodawcza w istotny sposób determinowała działania społeczeństw i stanowiących je indywidualności. Inspirowała wiele dyskusji. Budziła emocje. Efekty tworzenia prawa dotyczyły każdego członka społeczeństwa. Zjawiska te zaobserwować można było również przy powstawaniu Kodeksu Karnego Królestwa Polskiego w 1818 r. W procesie tworzenia występujących w nim standardów uczestniczyli zarówno przedstawiciele elit politycznych jak i teoretycy prawa. Pozostało wiele świadectw polemik toczonych w tej dziedzinie. Podsumowanie tych dyskusji znalazło wyraz w wystąpieniach sejmowych. Wskazano w nich m.in. na zasady towarzyszące tworzeniu tego ważnego aktu prawnego. Podkreślono: „(...) z dwóch kodeksów teraz w Królestwie Polskiem obowiązujących wybierano kary najłagodniejsze, jako i światłu wieku terazniejszego i ludzkości bardziej odpowiadające, a przy tym według doświadczenia do powściągnięcia winowajców trafniej dążące, bo gdzie prawo krwią pisane odcieniować w zamiarze złoczyńcy, w okolicznościach czynowi towarzyszących, w skutkach nareszcie czynu znać nie chce, tam złoczyńca przyszłe kary na się w myśli ważąc, raczej większej zbrodni jak mniejszego dopuści się występku, gdy jednakowo za oboje pokutować ma, a przy tym wielką kar srogość niewczesna litość sędziów w bezkarność zamieniać zwykła. W takich atoli przestępstwach, które w kraju naszym są gęstymi, zaostrzono kary nad inne kodeksa dla wytępienia szkodliwych nałogów.”² Tymi słowami Ksawery Potocki wygłaszając przemówienie w Izbie Poselskiej określił zasady polityki kryminalnej kręgu intelektualistów przygotowujących kodeks karny. W świetle jego wypowiedzi kara miała pełnić funkcje edukacyjne. Zadaniem jej było kształtowanie postawy osoby popełniającej przestępstwo. Kara stanowić miała pierw-

¹ Te elementy traktowane są jako istotny przejaw polityki kryminalnej zob. T.Szymanowski, *Polityka karna i penitencjarna w Polsce w okresie przemian prawa karnego. Podstawowe problemy badań empirycznych*, Warszawa 2004.

² Przemówienie Ksawerego Potockiego inauguracyjne dyskusję w Izbie Poselskiej, w: J.Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818 r.)*, Warszawa 1958, s.478.

szy etap poprawy charakteru. Taka opinia korelowała z ówczesnymi trendami w myśli prawnej, zwłaszcza tymi, które traktowały człowieka jako istotę pełną słabości i wymagającą troski. Kara stanowić miała czynni umożliwiający powrót na drogę dobra.

Autorzy wspomnianego kodeksu podkreślali rolę dobrego prawa w życiu społeczeństw i państw. F. Potocki odwoływał się do tradycji porządkowania prawodawstwa w Rzeczypospolitej. Z punktu widzenia filozofii i metodologii tworzenia prawa w XIX w. oceniał je jednak jako te, które nie spełniłyby oczekiwań współczesnych. Napisał: „zawsze ojczystych praw żądano i urywczono stanowiono, jednak doskonałego i porządnego praw zbioru w ojczyźnie naszej nie miano”³. Posłowie sejmu 1818 r. mogli więc poczuć się pionierami w tworzeniu nowoczesnego prawa odpowiadającego potrzebom społeczeństwa. Nowe prawodawstwo opierać się miało także na doświadczeniach innych państw i społeczeństw.

Dominik Krysiński podkreślał, że w procesie tworzenia prawa niezbędne jest stosowanie racjonalistycznych metod służących poznaniu społeczeństwa. Pisał: „Dziś wszystko, co tylko postępek rozumu ludzkiego, co tylko gruntowne zgłębienie natury towarzystw politycznych wskazało, to wszystko w pomoc przychodzi prawodawcy kryminalnemu.”⁴ W ślad za tym założeniem D. Krysiński uznał, że zasadniczym celem tworzenia prawa kryminalnego miało stać się zapobieganie zjawiskom przestępczości. Z tego powodu proces ten powinno poprzedzać poznanie ich źródeł⁵. D. Krysiński nie zawahał się wskazać, że złe przepisy i niesprawna administracja stanowić mogą również źródła przestępczości. Pisał: „nieraz by się okazało, jak występki są często skutkiem działań samego rządu, jak zła administracja, nieszanowanie przemysłu, wywłaszczanie z majątków i ogromne podatki i rozmaite nakłady najwięcej się przykładają do ukształcenia występnych i zbrodniarzy.”⁶ W tej wypowiedzi widoczna była niechęć do państwa i ukazanie go jako struktury słabo rozumiejącej sferę gospodarki. D. Krysiński skonstruował też tezę wskazującą, że wykazany wzrost przestępczości w 1817 r. w stosunku do poprzednich lat mógł być powodem „wad organicznych administracji”⁷. System polityczny stał się jednym z czynników postrzeganych przez niego jako te, które stanowią źródło przestępczości. Państwo w jego teoriach stawało się współodpowiedzialne za kondycję moralną społeczeństwa. Analiza źródeł przestępczości nie mogła być wolna od refleksji o systemie ustrojowym. Taka teza wiązała się z nałożeniem na Izbę poselską odpowiedzialności za jakość prawa. Stanowiła ona bowiem czynnik decydujący o jego przydatności społecznej mierzonej wskaźnikami przestępczości. D. Krysiński czynił państwo i tworzone w jego systemie prawa współodpowiedzialnymi za to zjawisko. Był on jednocześnie przeciwnikiem eksperymentowania na żywym organizmie, za jaki uważał społeczeństwo. Jego sceptycyzm wynikał z założenia, że stanowi ono „zbiór istot czujących”⁸. Był zwolennikiem poglądu, że eksperymenty

³ Tamże, s.479.

⁴ Przemówienie deputowanego Krysińskiego w dniu 20 kwietnia 1818 r, w: J.Śliwowski, *Kodeks karzący...*, s.482.

⁵ Tamże.

⁶ Tamże, s.482-483.

⁷ Tamże, s.483.

⁸ Tamże, s.485.

można prowadzić jedynie w sferze świata materialnego⁹. Członkom Izby Poselskiej Sejmu Królestwa Polskiego towarzyszyły wątpliwości, co do słuszności podejmowanych starań w zakresie kodyfikacji prawa kryminalnego. Dawał im wyraz m.in. wspomniany już Dominik Krysiński uważając że odbywa się on w zbyt szybkim tempie i podkreślając, że w tak ważnej materii pośpiech nie jest wskazany¹⁰.

Jednym z istotnych elementów każdej kodyfikacji prawa jest ustalenie rejestru przestępstw i systemu kar za każdą ich kategorię. D. Krysiński w dyskusji nad kodeksem karnym w 1818 r. podkreślał: „Postępowanie kryminalne jest warownią najdroższych praw towarzyskiego człowieka.”¹¹ Można więc uznać, że tworzenie określonych przepisów traktował jak wyznaczanie granic wolności człowieka. Działalność taką uważał za najważniejszą czynność dotyczącą każdego członka społeczeństwa.

Twórcy kodeksu karnego z 1818 r. uznali, że niepożądane zachowania powstające w wyniku działalności urzędniczej powinny zostać wpisane do rejestru przestępstw. Takim zabiegowi towarzyszyło wyznaczenie określonej kary. Urzędnik jako reprezentant władzy został wpisany do grupy osób, których działalność miała podlegać wartościowaniu również z punktu widzenia przepisów prawnych.

W Kodeksie karnym 1818 r. wymienione zostały „przestępstwa urzędnicze i przeciwko urzędom”¹². W tym akcie prawnym wyodrębniono zarówno przestępstwa jak i wykroczenia związane z pełnieniem funkcji urzędnika publicznego. Za podstawowe przestępstwo uznano nadużycie władzy w urzędzie¹³. Zostało ono zdefiniowane jako „szkodzenie” „komu” (osobie, ale zapewne także instytucji), z powodu „chęci zysku”, „namiętności” lub z innych przyczyn. Określono także przypadki, kiedy takie działanie uznawano za zbrodnię czyli czyn zagrożony karą wyższą. Warunkiem takiej klasyfikacji stawało się działanie „wbrew konstytucji i prawu” skutkujące „szkodami” na „majątku, sławie, ciele, wolności, prawach” innych osób przy wykazaniu się przez urzędnika „złością i przewrotnością”¹⁴. Wymieniono także przypadki podlegające opisanej klasyfikacji czynu. Było to podpisywanie aktów prawnych niezgodnych z konstytucją i wynikającymi z niej aktami prawnymi, brak sumiennego wypełniania obowiązków przez sędziów, poświadczanie nieprawdy w sprawach urzędowych, ujawnianie tajemnic urzędowych, niszczenie dokumentów, udostępnianie ich osobom nie upoważnionym, udzielanie rad na szkodę strony, której posiada się pełnomocnictwo¹⁵. Czyny te były zagrożone karą więzienia powyżej 3 lat. Do kategorii występków, czyli czynów zagrożonych, mniejszą, najwyżej trzyletnią karą więzienia, należało: 1. „Nieprawne postępowanie urzędników”, 2. „Uwodzenie urzędników”, 3. „Nieprzyzwoite obejście się urzędnika w czasie urzędowania”¹⁶. Objawiało się ono następującymi działaniami: samowolne wydawanie rozporządzeń niezgodnych z

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, s.484.

¹¹ Tamże.

¹² J. Śliwowski, *Kodeks karzący...*, s.119-120.

¹³ Kodeks karny, art.97, „Dziennik Praw Królestwa Polskiego”, t.5, s.54.

¹⁴ Kodeks karny, art.98, DPKP, t.5, s.54-55.

¹⁵ Tamże s.55-56.

¹⁶ Kodeks karny, art.309, DPKP t.5, s.166.

prawem, nieprawne postępowania polegające na poszukiwaniu korzyści osobistych z pełnionej służby, np. żądanie podarków¹⁷. Za występki uznawano także wręczanie datków przez osoby pragnące załatwić sprawę korzystnie dla siebie¹⁸. Jednym z aktywnych dyskutantów w kwestii zapisów dotyczących przestępstw urzędniczych okazał się Ludwik Plater. Posiadał bogate doświadczenia w organizacji i w pracy w różnych, najczęściej wysokiej rangi, urzędach¹⁹. Kontrowersję wzbudził zapis o karze dla urzędnika „za bezprawne przetrzymanie”²⁰. Ostatecznie jednak znalazł się jako artykuł 314. Połączono go z występkiem polegającym na słownych obelgach pod adresem petenta²¹. W Kodeksie karnym z 1818 r. zapisów dotyczących postaw urzędników niezgodnych z prawem było stosunkowo niewiele.

3. Kodeks kar głównych i poprawczych 1847 r.

Przeciwnieństwem tej oszczędności stały się zapisy Kodeksu kar głównych i poprawczych wprowadzonego ukazem carskim w 1847 r. Ten akt prawny był dziełem prawników skupionych w Komisji zajmującej się dostosowywaniem aktów prawnych Królestwa Polskiego do prawodawstwa rosyjskiego²². Za jednego z twórców nowego rosyjskiego Kodeksu karnego uważany jest Romuald Hube²³. Prawo to było dziełem zespołu prawników rosyjskich. Wymienia się wśród nich Mihajła Sperańskiego, Dmitrija Daszkowa, Dehaja, Dmitrija Błudowa, Wiktora Panina²⁴. M.Sperański, D.W.Daszkw i D.Błudow w historiografii rosyjskiej są postrzegani jako grupa „oświeconych biurokratów”²⁵. Zasadniczym elementem ich poglądów stała się idea racjonalizacji zarządzania²⁶. Stanowiła ona efekt recepcji dorobku Oświecenia krajów Europy Zachodniej. W tym gronie znajdowali się ministrowie sprawiedliwości i senator Cesarstwa Rosyjskiego. W Rosji Kodeks kar głównych i poprawczych został wprowadzony w 1845 r. W dwa lata później przystosowany do prawa Królestwa Polskiego. R.Hube pełnił rolę redaktora kodeksu. Cesarstwo i Królestwo stanowiły dwa odrębne systemy prawne. Wspomniany zespół prawników, w tym R.Hube, miał w tej kwestii odmienne zdanie. Różnice pomiędzy tymi dwoma systemami prawnymi wynikały z faktu dziedziczenia przez Królestwo prawodawstwa rzymskiego. Jednym z przejawów tego zjawiska była adaptacja francuskiego prawodawstwa cywilnego. R.Hube znany był jako twórca projektu procedury karnej z 1835 r. Wydawca jego utworów, Karol Dunin,

¹⁷ Kodeks karny, art.311, DPKP t.5, s.167.

¹⁸ Kodeks karny, art.312, DPKP t.5, s.168.

¹⁹ M. Prichodźko, *Graf Ł.K.Plater – autor odnogo iz pierwych projektów ministerskoj reformy w Rossi w naczale XIX wieka*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t. 3, cz. 1, red. A.Górak, K.Latawiec, D.Magier, Lublin – Siedlce 2010, s.163-180.

²⁰ J.J. Śliwowski, *Kodeks karzący...*, s.119-120.

²¹ Kodeks karny, art.314, DPKP t.5, s.168-169.

²² S.Tylbor, *Próby reformy kodeksu cywilnego polskiego <1834-1854>*, Warszawa 1927.

²³ *Romualda Hubego pisma poprzedzone zarysem biograficzno-krytycznym przez Karola Dunina*, t.1, Warszawa 1905, s.XXXI.

²⁴ Tamże, s.XXXI-XXXII.

²⁵ I.Rużyckaja, „*Prosvieszcziennyje*” biurokraty pierwoj połowiny XIX wieka nowyj typ rossijskiego czynownika: opyt charakteristiki, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t.3, cz.1, s.183-184.

²⁶ I.Rużyckaja, „*Prosvieszcziennyje*” ..., s.184.

wskazywał na jej restrykcyjność. Pisał: „W r.1835 opracował Hube procedurę karną. Nie znajdując ażeby sądy przysięgłych mogły być u nas, zwłaszcza w ówczesnych warunkach zaprowadzone, oparł ją na zasadach inkwizycyjnych, starając się tylko dokładniej określić rolę policji przy śledztwach, zobowiązać sąd do przesłuchania przy sądeniu sprawy głównych świadków i oskarżonego, zagwarantować temuż wszelką możliwość obrony i uzupełnić przepisy o dowodach zwłaszcza zaś poszlakach.”²⁷ Z tej oceny wynika, że R.Hube był zwolennikiem prawa represyjnego ograniczanego jedynie pozycją obrońcy oskarżonego. Prawo karne stanowiło jeden z przedmiotów zainteresowania jego w czasach, kiedy był wykładowcą Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Poświęcił mu odczyt wygłoszony 19 września 1827 r.²⁸ R.Hube kierował katedrą prawa naturalnego i encyklopedii prawa²⁹. Zajmował się zatem wieloma zagadnieniami z filozofii i historii prawa. Swoje wykształcenie uzupełniał na uniwersytetach niemieckich. Słuchał wykładów m.in. Georga Wilhelma Hegla i Friedricha Ernsta Schleiernmachera³⁰. Wspomniany odczyt stanowił wynik głębszych studiów R.Hube nad teoriami przestępstwa i kary od czasów starożytnych do współczesnych. Jednym z rozważanych problemów stały się „powody wymierzania kary”³¹. R.Hube prezentował pogląd, że jej bezpośrednim skutkiem powinna być poprawa moralna³². Jego teoria w tym aspekcie była zbieżna z dyskusjami toczonymi w trakcie powstania Kodeksu Karnego Królestwa w 1818 r. Nie był to jedyny cel wykonania kary. Za ważną jej rolę uznano także przywrócenie powagi prawu³³. R.Hube podkreślał również, że konieczne jest oznaczenie granic wykonania kary³⁴.

Opisując, po latach, proces porządkowania prawa w Rosji i występując w roli uznanego autorytetu i doświadczonego w procesie legislacyjnym wskazywał na osobę cara Mikołaja I jako promotora i mecenasa działań w tej dziedzinie. Okazując szacunek osobie monarchy pisał „Panowanie cesarza Mikołaja pozostanie pamiętnem dwiema ważnemi pracami, dokonaniem w zakresie prawodawstwa karnego. Pracami temi są w kolei czasu naprzód Swod praw karnych, następnie Kodeks kar głównych i poprawczych. Pierwsza stanowiła przygotowanie do drugiej i tworzyła w naturalnym rozwoju pojęć prawodawczych, studium przechodnie od dawnego do nowego porządku rzeczy. Sam Cesarz kierował obu pracami, obie dokonane zostały pod bezpośrednim osobistym jego nadzorem.”³⁵ Ten zapis wskazuje, że car kontrolował prace służące porządkowaniu prawa. Takiej sytuacji sprzyjało rozwiązanie zajmującej się nimi komisji i umiejscowienie ich w II Oddziale Kancelarii Osobistej³⁶. Stanowiło to nie tylko lepszą

²⁷ Romualda Hubego..., s.XXIX.

²⁸ R.Hube, *O teoriach prawa kryminalnego*, w: *Romualda Hubego pisma...*, s.77-134.

²⁹ M.Wawrykowa, *Uniwersytet Warszawski w latach 1816-1831*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807-1915*, red. S.Kieniewicz, Warszawa 1981, s.99-100.

³⁰ M.Wawrykowa, *Uniwersytet...*, s.100.

³¹ R.Hube, *O teoriach...*, s.87.

³² Tamże, s.88.

³³ Tamże, s.90, 93.

³⁴ Tamże, s.93.

³⁵ R.Hube, *Historia prawa karnego ruskiego, t.1, cz.2. Panowanie Mikołaja I i Aleksandra II*, Warszawa 1872, s.1.

³⁶ Tamże, s.7.

organizację prac ale także bardziej skuteczną ich kontrolę³⁷. Jako jedną z zasług Mikołaja I podnosił R.Hube humanizację prawodawstwa. Polegać ona miała na zwiększeniu za jego panowania liczby osób nie podlegających karom cielesnym³⁸. Tworzony na bazie Swodu Zakonow³⁹ nowy kodeks karny służyć miał „osłonięciu nienaruszalności prawa” metodą ustanowionej kary⁴⁰. W świetle tego stwierdzenia celem tworzenia wspomnianego dokumentu stało się nadanie odpowiedniego statusu i prestiżu regulacjom w nim zawartym. Zasadniczym celem prac służących powstaniu nowego kodeksu stały się: 1. Integracja wcześniej istniejącego prawodawstwa w tej dziedzinie poprzez wykorzystanie zapisów powstałych w różnych epokach historycznych i nadanie im „jednostajnych zasad” i „jednego ducha”⁴¹, 2. Usunięcie z dotychczasowego prawa „wszelkiej nieoznaczoności” w terminologii i zapisach⁴², 3. Wzbogacenie prawa dodatkami o doświadczenia czyli opis określonych przypadków⁴³. Działania podejmowane w kierunku uporządkowania prawa miały ograniczać m.in. możliwość jego interpretacji. W trakcie prac nad kodeksem wyodrębniono „przestępstwa” i „przekroczenia”⁴⁴. Dla pierwszego z nich przewidywana była kara główna, dla drugiego „kara policyjna” lub „administracyjna”⁴⁵. Jednym z istotnych czynników wpływających na wysokość wymierzonej kary stała się motywacja popełnienia czynu niezgodnego z prawem. Widoczne stało się to zwłaszcza w przypadku rozważań o zabójstwie. Wyodrębniono np. „zabójstwo konieczne”. Jako przykład podawano tu zabójstwo złodzieja w trakcie ucieczki⁴⁶. Mimo tej surowości praw, rosyjski Kodeks kar głównych i poprawczych z 1845 r., jak wskazała współczesna badaczka prawa – Katarzyna Sójka – Zielińska, oszczędnie używał kary śmierci. Była przewidziana w trzech przypadkach: zamachu na cara, zdrady stanu, złamania przepisów sanitarnych w trakcie kwarantanny⁴⁷. Ta sama autorka podkreśliła jednak, że w świetle Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych Rosji z 1845 r. karze śmierci podlegał także zamiar „zamachu na cara i jego rodzinę”⁴⁸. Kodeks służyć miał utrwaleniu dominującej pozycji władzy w społeczeństwie i znaczącemu ograniczeniu jego podmiotowości. Nadrzędnym jego celem, na co wskazywał R.Hube, było zachowanie powagi prawa i wskazanie na jego nienaruszalność.

³⁷ Obszernie o roli Wydziału II Kancelarii Własnej cara Mikołaja I zob. I.Rużycka, *Wydział II Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii w polityce prawodawczej Imperium Rosyjskiego*, tłum. K.Latawiec, [w:] *Dzieje biurokracji*, t.5, cz.1, red. A.Gaca, A.Górak, Z.Naworski, Lublin – Toruń – Włocławek 2013, s.303-314, I.Rużycka przyznała R.Hubemu rolę „prawej ręki” D.Łudowa nie posiadającego wiedzy i doświadczenia w dziedzinie prawa karnego.

³⁸ R.Hube, *Historia prawa karnego...*, s.5.

³⁹ Prace nad Swodem Zakonow i udział w nich prawników Królestwa, a przede wszystkim Aleksandra Thisa, zostały zaprezentowane w rozprawie W.Witkowskiego, *Aleksander This i Jan Kanty Wolowski: wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001, s.140-160.

⁴⁰ R.Hube, *Historia prawa karnego...*, s.40.

⁴¹ Tamże, s.46.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże, s.41.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Tamże, s.43.

⁴⁷ K.Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa*, Wrocław 2000, s.82.

⁴⁸ K.Sójka - Zielińska, *Historia prawa*, wyd.13, Warszawa 2019, s.286.

Spółeczeństwo potraktowane zostało jako struktura, która musiała bezwarunkowo podporządkować się jego zapisom.

Dział V Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych został zatytułowany: „O przestępstwach i wykroczeniach w rządowej i innej publicznej służbie”⁴⁹. Wyodrębniono w nim szereg przestępstw i występków: a. niewykonywanie ukazów, poleceń i prawnych wezwań urzędów, b. przekroczenie uprawnień, c. przestępstwa przeciwko powierzonej własności, d. fałszowanie dokumentów, e. rozstrzyganie spraw niezgodnie z obowiązującym prawem, f. „branie datków i sprzedajność”, g. naruszenie procedur przy przyjmowaniu i zdawaniu urzędu – stanowiska pracy, h. nie stosowanie przepisów prawa przy przyjmowaniu i awansach urzędników, i. przestępstwa i wykroczenia w relacjach między zwierzchnikami i podwładnymi, j. zaniedbania w nadzorze nad podwładnymi, k. spóźnienia, niestaranność, brak zachowania procedur w czasie pełnienia urzędu, l. przestępstwa szczególnie popełniane w trakcie śledztwa i postępowania sądowego i urzędników policyjnych⁵⁰. Zostały one zebrane w jednym fragmencie kodeksu liczącym 50 stron. Uznać należy, że zapisy te charakteryzowały się drobiazgowością. Wynikała ona przede wszystkim z faktu, że kodeks był tworzony w systemie monarchii absolutnej, a nie konstytucyjnej, tak jak to miało miejsce w przypadku kodeksu z 1818 r. Ideą, która przyświecała jego tworzeniu było odejście od rozwiązań prawa rzymskiego i opartego na nim prawa innych krajów. Ustanowieniu tego aktu prawnego nie towarzyszyła dyskusja sejmowa. Powstał jako wynik teorii prawnych zastosowanych do określonego modelu politycznego. Była nim monarchia absolutna. Jedną z wartości modelu urzędowania w tym kodeksie stawała się lojalność wobec władzy. Pierwszym zadaniem urzędnika było wykonywanie „rozkazów Najwyższych”⁵¹. Takiej funkcji nie mogła pełnić osoba lekkomyślna. Kodeks wskazywał na konieczność zaangażowania w służbę. Cechować go musiało „przejęcie się”⁵² w wykonywaniu powierzonych mu obowiązków. Za brak wykonania „poleceń, postanowień, wyroków, decyzji lub reskryptu”, którym towarzyszył motyw zysku lub innej korzyści, groziły kary zesłania do guberni tomskiej lub tobolskiej a także pozbawienie praw i zesłanie na Syberię⁵³.

Analiza tego dokumentu wskazuje, że był nieprzejrzystym aktem prawnym. Przykładem tego może być choćby artykuł 343⁵⁴. Określał kary za brak wykonywania ukazów carskich. Były one zróżnicowane za ten sam czyn w zależności od motywu ich wystąpienia. Kodeks przewidywał że jeśli brak wykonania nastąpił z powodu lekkomyślności to ukarany zostanie złożeniem z urzędu lub wykluczeniem ze służby. Sytuacja była diametralnie odmienna jeśli sprawca działał z chęci zysku lub innych, bliżej niezdefiniowanych, powodów. Wówczas za czyn taki groziło pozbawienie wszelkich praw i zesłanie do ciężkich robót w twierdzy od 10 do 12 lat. Sąd wymierzając karę zmuszony był oceniać motyw czynu. Rozbieżności pomiędzy karami były olbrzymie. Mniejsza była także szansa podejrzanego na obronę.

⁴⁹ *Kodeks kar głównych i poprawczych*, Warszawa 1847, s.255-353.

⁵⁰ Tamże, s.255-353.

⁵¹ Tamże, art.343, s.255.

⁵² Tamże, art.343, s.255.

⁵³ Tamże, art.346, s.257.

⁵⁴ Tamże, s.255.

Z jednej strony Kodeks charakteryzowała drobiazgowość, z drugiej możliwość szerokiej interpretacji czynu, jego motywów i konsekwencji przez instancję wymierzającą karę. W art. 358 określano kary za „udręczenia” lub „srogość” w trakcie wykonywania obowiązków⁵⁵. W tekście brakowało jednak definicji na czym one miałyby polegać. Sądzący mieli prawo interpretować na czym polegały „udręczenie” i „srogość” i jakie były ich skutki. Od tego stanowiska zależała wysokość kary. Za przestępstwa tego typu groziła nawet kara pozbawienia praw publicznych i zesłania na ciężkie roboty.

Mniejsze kary Kodeks przewidywał za „niedostarczenie” w odpowiednim terminie wiadomości, odpowiedzi, wyjaśnień, sprawozdań, raportów, ksiąg. Groziło tu jedynie upomnienie, nagana, nagana z wpisaniem do stanu służby czyli akt, zawieszenie w służbie, a najsurowszą formą było zwolnienie⁵⁶.

Surowe kary groziły w przypadku obelg pod adresem zwierzchnika. W art. 402, 404 zapisano dla tego przypadku „osadzenie w wieży”, „zamknięcie w domu poprawy” lub „osadzenie w twierdzy”⁵⁷. Zwierzchnik nie mógł zmuszać podwładnego do zajmowania się czynnościami nie należącymi do jego obowiązków, zatrzymać bez powodu jego płacy, obrażać słowami i czynami⁵⁸.

W Kodeksie wyodrębniono urzędników policyjnych. Zaliczono do nich zajmujących się śledztwem, dozorem nad więźniami, pełniących funkcje policyjne. W przypadku ich przestępstw przewidywano kary zawieszenia lub usunięcia ze służby⁵⁹. W porównaniu z innymi uznać je należy za łagodne. Ta grupa urzędnicza cieszyła się zaufaniem władzy państwowej. Jej działalność służyła sferze bezpieczeństwa rządzących.

Stosunkowo łagodne kary zostały przypisane do „brania datków” czyli różnych form korupcji. Za takie czyny przewidywano karę pieniężną. W bardziej drastycznych przypadkach stosować można było karę pieniężną połączoną z oddaleniem z urzędu⁶⁰.

W kodeksie z 1847 r. wyodrębniony został obszerny rejestr przestępstw i wykroczeń. Stanowił świadectwo tendencji do obejmowania coraz większych przestrzeni urzędowania zapisami prawa (np. relacje między podwładnym i zwierzchnikiem, sumienność w wykonywaniu służby). Przepisy te mogły służyć regulacji coraz większej liczby czynności a ich nieprzestrzeganie spowodować nakładanie kar. Prawo stawało się bardziej restrykcyjne z powodu drobiazgowości pozwalającej na prowadzenie rozważań i ocen dużej liczby postaw, poglądów, opinii. Wspomniana konstrukcja Kodeksu umożliwiała włączanie coraz większej ilości czynów w sferę działań poddawanych działaniu prawa. Regulowało ono coraz większe przestrzenie działalności pozostawiając coraz mniej miejsca na autonomiczne wybory metod postępowania i wolności. Zapisy Kodeksu w znaczącym zakresie musiały hamować inicjatywę urzędniczą i dążenie do wypracowywania oryginalnych rozwiązań służących efektywności urzędowania. Wątpliwości budzi także umieszczenie czynów wynikających z niesumienności w Kodeksie, przykładem mogą być wspomniane wcześniej spóźnienia, czy niestaranność w służbie.

⁵⁵ Tamże, art.358, s.267.

⁵⁶ Tamże, art.349, s.259.

⁵⁷ Tamże, art.402, 403, s.309, 311.

⁵⁸ Tamże, art.407,408, 409, s.315.

⁵⁹ Tamże, art.442-455, s.345-353.

⁶⁰ Tamże, art.382, s.291.

Taka praktyka oznaczała konieczność surowej oceny zjawisk, które można było uregulować aktami niższego rzędu, np. instrukcjami lub regulaminami. Kodeks podnosił czyny o małej szkodliwości do rangi wykroczenia lub przestępstwa.

Kodeks z 1847 r. przewidywał kary dla wszystkich stanowisk urzędniczych. Mogli na nie zasłużyć zarówno urzędnicy niżsi jak i wyżsi, podlegli i ich zwierzchnicy. Kary dla zwierzchników były jednak łagodniejsze niż dla podwładnych.

Kodeks kar z 1847 r. stał się przedmiotem surowej oceny Rady Stanu Królestwa Polskiego powołanej w wyniku realizacji polityki ugody Aleksandra Wielopolskiego⁶¹. Na posiedzeniu w dniu 13/25 listopada 1861 r. wskazano na jego liczne wady. Zastosoowanie kodeksu przyczyniło się do wzrostu liczby przestępstw w ciągu 1848 roku aż o około ośmiu tysięcy⁶². Drobiazgowość zapisów Kodeksu sprawiła, że sądy uzyskały możliwość uznania za przestępstwo czyny, które miały niewielką szkodliwość społeczną. Obszerność tekstu przyczyniła się do trudności poznania wszystkich jego zasad i szerokiej znajomości we wszystkich grupach społecznych. Przekonanie o surowości Kodeksu potęgowało społeczną niechęć ku niemu. Drobiazgowość przyczyniała się do zacierania wyrazistości granicy pomiędzy dobrem i złem⁶³. Ten akt prawny spowodował zwiększenie liczby przestępstw oraz zapelnienie więzień. To zjawisko okazało się niekorzystne z powodu administrowania nimi. Wymuszało ono ulaskawienia i tym samym rewizję wyroków. Ich konsekwencją stało się obniżenie prestiżu sądu i sądownictwa⁶⁴. Rada na wspomnianym posiedzeniu wniosowała o uchylenie Kodeksu z 1847 r. i zastąpienie go Kodeksem z 1818 r. jako aktem tymczasowym⁶⁵. obrońcą Kodeksu z 1847 r. okazał się jedynie jego współautor – Romuald Hube. Udało mu się pozyskać jako sojusznika rosyjskiego tajnego radcę Waleriana Płatonowa⁶⁶, realizatora polityki cara Aleksandra II w Królestwie. Kodeks z 1847 r. przeczył zasadzie równości wobec prawa zawartej w prawie cywilnym. Wymiar kary zależny był od przynależności stanowej⁶⁷. Oceny zaprezentowane na posiedzeniu Rady Stanu zostały poparte analizą zapisów prawnych i orzecznictwa. Ich autorem był znany prawnik Walenty Dutkiewicz⁶⁸, przewodniczący Wydziału Prawodawczego Rady Stanu, wcześniej zasiadający w Departamencie IX Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, autor obszernego komentarza do prawa hipotecznego (1850)⁶⁹, zajmujący się zagadnieniami prawa cywilnego⁷⁰. Zapisy

⁶¹ Obszernie o programie M.Nowak, *Koncepcja polonizacji administracji Królestwa Polskiego w poglądach lidera obozu ugody Aleksandra Wielopolskiego (w świetle memoriałów politycznych z lat 1861-1862)*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t.6, red. T.Bykowa, A.Górak, G.Smyk, Lublin 2016, s.373-384

⁶² Archiwum Główne Akt Dawnych, III Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 720 (d.904), s.143.

⁶³ AGAD, III Rada Stanu KP, sygn. 720(d. 904), s.144-145.

⁶⁴ Tamże, s.146-147.

⁶⁵ Tamże, s.157-158.

⁶⁶ Tamże, s.152-155.

⁶⁷ Tamże, s.149-150.

⁶⁸ Tamże, s.148-150.

⁶⁹ W.Dutkiewicz, *Prawo hipoteczne w Królestwie Polskiem*, Warszawa 1850.

⁷⁰ Sylwetka W.Dutkiewicza zob. A.Szwarc, *Akademia Medyko-Chirurgiczna i Szkoła Główna, 1857-1869*, w: *Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816-1915*, red. T.Kizwalter, Warszawa 2016, s.484, W.Witkowski, *Jan Kanty Wołowski i Aleksander This: wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001, s.22

Kodeksu Kar z 1847 r. były rozbieżne z zasadami prawa cywilnego Królestwa a ten fakt sprawił, że stanowisko krytyczne wobec tego prawa zaprezentował cywilista. Poszczególne artykuły tego dokumentu wskazują jednocześnie, że dla Romualda Hubego równość wobec prawa nie stanowiła wartości godnej upowszechnienia w prawodawstwie rosyjskim. Akceptował zasadę społeczeństwa zróżnicowanego, opartego o przywileje i różne uprawnienia dla poszczególnych klas.

Zachowane akta Rad Stanu Królestwa Polskiego z lat 1815-1831 i 1832-1840 oraz Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu z lat 1841-1860 i Rady Stanu z lat 1861-1867 wskazują, że skargi w większości przypadków dotyczyły urzędników niższych (najczęściej burmistrzów)⁷¹, rzadziej wyższych⁷². Powodem pozbawienia stanowisk urzędniczych w latach sześćdziesiątych stawały się przestępstwa polityczne, np. pomoc udzielana członkom władz narodowych⁷³.

4. Podsumowanie

Analizowane kodeksy stanowiły świadectwo odmiennych systemów ustrojowych i zróżnicowanych postaw politycznych, a także odmiennych nurtów polityki społecznej. Kodeks z 1818 r. kładł nacisk na dobre pełnienie służby publicznej poprzez przestrzeganie zapisów konstytucji i wynikających z niej praw. Kodeks z 1847 r. podstawową wartością i powinnością czynił lojalność wobec władcy. W drugim z kodeksów widoczna stała się tendencja do rozszerzenia rejestracji czynów uznawanych za zbrodnie lub występki. Wynikało to z dążenia do większej kontroli prawnej urzędników i pozostawieniu mniejszej sfery ich wolności zachowania się na urzędzie. W porównaniu z kodeksem z 1818 r. przestępstw było więcej. Kary za nie były wyższe. Taka idea wynikała z określonej filozofii władzy przejawiającej się w chęci podporządkowania społeczeństwa i utrzymania go w posłuszeństwie wobec cara. Kodeks z 1818 r. uważa należy za dzieło ideologii liberalnej widocznej zarówno w jego treści jak i procedurach uchwalania. Kodeks z 1847 r. stanowił przejaw porządkowania prawa w ramach monarchii despotycznej. Jego powstawaniu towarzyszyły procedury obowiązujące w tym systemie władzy. Kodeks ten, podobnie jak prawo o szlachectwie z 1836 r., stanowił kolejne odejście od zasady równości społecznej zapisanej w prawie. Potraktować go należy jako próbę powrotu do społeczeństwa stanowego. Idee monarchii absolutnej, w której reformy wynikające z dorobku Oświecenia, służyć miały lepszej organizacji władzy monarcharszej, przyczyniły się do powstania prawa nieprzyjaznego społeczeństwu, preferującego bierność i brak krytycyzmu oraz niechęć wobec zmiany i rozwoju. Kodeks służył opóźnianiu rozwoju społecznego. Utrwalał tworzenie postaw zamkniętych wobec nowoczesności, nowych idei i modeli społecznych.

⁷¹ AGAD, I Rada Stanu KP, sygn. 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 84, 85, 90, 91 (burmistrzowie, komisarz obwodu i podprefekt), II Rada Stanu KP, sygn. 237, 238, 239, 240, 241, 242 (prezydenci miast, komisarz skarbowy), Warszawskie Departamenty Rządzącego Senatu, sygn. 3 (prezydent miasta).

⁷² AGAD, I Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 83 (prezes Komisji Województwa Podlaskiego – Joachim Starnalski), 87 (prezes Komisji Województwa Podlaskiego – Antoni Cedrowski).

⁷³ AGAD, III Rada Stanu KP, sygn. 79 – Józef Beldowski za ukrywanie Aleksandra Waszkowskiego.

ANEKS

1861 listopad 13/25

Protokół posiedzenia Rady Stanu Królestwa Polskiego. Fragment dotyczący oceny Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych 1847.

Archiwum Główne Akt Dawnych, III Rada Stanu Królestwa Polskiego, sygn. 720 (d.904), s.143-158

(s.143) Z kolei porządku dziennego przedstawione zostało sprawozdanie z działania magistratur sądowych w Królestwie Polskiem w r.1860. Przy rozpoznawaniu takiego mianowicie zaś Działu dotyczącego spraw karnych, które w r.1860 doszły do liczby 51240, zauważył Wydział Prawodawczy Rady Stanu, że znakomite zwiększenie się liczby tego rodzaju spraw ma miejsce od czasu wprowadzenia do Królestwa w d. 1 stycznia 1848 r. nowego Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych⁷⁴, skutkiem którego w ciągu jednego roku 1848 liczba spraw karnych podniosła się o przeszło 8000 w porównaniu z liczbą spraw z roku poprzedniego.

Troskliwy rozbiór przedmiotu tego spowodował Wydział do uczynienia wniosku, uznającego potrzebę uchylenia Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych (s.144) od roku 1848 w Królestwie obowiązującego, a przywrócenie natomiast Kodeksu Karnego z r.1818⁷⁵ z ulepszeniami, jakie czas i praktyka sądowa następczą.

Wniosek Wydziału Prawodawczego opierał się na wykazaniu licznych niedogodności, jakie wprowadzenie Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych za sobą pociągnęło, niedogodności wynikających tak z układu Kodeksu jako też i z przyjętych w nim zasad.

Jako wady w układzie Kodeksu Wydział uważał zbytnią jego obszerność gdy liczba artykułów nim objętych (1221) przeszło w dwójnasób jest wyższą od liczby artykułów Kodeksu z r.1818, a blisko w czwórnasób przewyższa liczbę artykułów (340) nowego Kodeksu Pruskiego.

Modyfikacje nadto i prawodawcze objaśnienia, które następnie (s.145) niezbędne mi się okazały, obejmują jeszcze artykułów 408 nie licząc w to Ustawy o sądach gminnych⁷⁶ z 233 artykułów złożonej. Tak szczegółowe przepisy nie wyczerpują jednakże przedmiotu, i sam Kodeks w artykule 156 upoważnił sędziego do posilkowania się analogią.

Z systemu przyjętego w układzie Kodeksu wynikała trudność obeznania się z jego przepisami, a większe jeszcze trudności stosowania zbyt kazuistycznych przepisów do przypadku zwłaszcza gdy kara bezpośrednio przestępstwa nie dotyka lecz dla dojścia do oznaczenia jej stopnia potrzeba oddzielny niejako, częstokroć zawily, formować rachunek.

⁷⁴ Kodeks kar głównych i poprawczych, Warszawa 1847.

⁷⁵ Kodeks karny, Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t.5.

⁷⁶ Ustawa o sądach gminnych w Królestwie Polskim z dnia 12/24 maja 1860, Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t.57, s.9-313.

Osnowa przepisów Kodeksu pozostaje w sprzeczności z zasadami praw cywilnych w Królestwie.

Obalając zasadę równości w obliczu praw Kodeks na różne (s.146) stany różne kary wymierza. Kary te, których jest 24 rodzajów, pomijając nie wchodzące w tę liczbę liczne poddziały. Wówczas gdy Kodeks z r.1818 opierał się na 8 rodzajach kar, a nowy Kodeks Pruski ogranicza się na 6, są w ogólności zbyt surowe.

Pociągnęło to za sobą nadmierne powiększenie liczby spraw karnych i przeludnienie więzień tak, iż zdarzały się wypadki, iż podsądnych z aresztu dla braku miejsca, za rozkazem władzy, po tysiącu przeszło, wypuszczać było potrzeba. Uznana powszechnie surowość i nieodpowiedniość kar Kodeksu oznaczonych spowodowała jeszcze i ten skutek, że wyroki sądowe wyrzekające kary na podstawie Kodeksu, w znacznej części zostają w drodze ułaskawienia zmienione.

(s.147) Jakoż liczba ułaskawień zupełnych lub częściowych wynosiła w r.1860 przeszło 4500. Konieczności zmiany zbyt wielkiej liczby wyroków w drodze ułaskawień udaremnione być muszą. Wyroki sądowe, osłabioną jest ich powaga, obojętnie gorliwość sędziów, obowiązki swe za czczą formalność uważać mogących, przeciążone są i władze sądowe korespondencją tak licznych ułaskawień dotyczą, Rada Administracyjna potrzebą ich rozpoznawania. Surowość kar Kodeksu oznaczonych utrudniając dochodzenie przestępstw niejednokrotnie bezkarność zapewnia, gdyż mieszkańcy niechętnie przyczyniają się do potępienia świadectwem swoim obwinionych, którym zagraża kara, jakiej surowość nie znajduje usprawiedliwienia w powszechnem uznaniu.

Z pomiędzy rodzajów kar (s.148) w Kodeksie postanowionych, Wydział wytknął jako szczególnie drażniącą uczucia ludności krajowej karę deportacji do odległych guberni Cesarstwa oznaczoną w Kodeksie nawet za przestępstwa mniej ważne popełnione przez osoby od kar cielesnych wyłączone.

W uzasadnieniu i rozwinięciu wniosku Wydziału Prawodawczego, przewodniczący w tymże Wydziale radca stanu Dutkiewicz zwrócił uwagę na wadliwość rozmaitych szczegółowych zasad Kodeksu i wskazywał przykłady rażącej niestosowności kar, które na podstawie Kodeksu młody człowiek, który udaje się na zabawę (s.149) wypruł z nieużywanego już ornatu kawałek wstążki wartości około 20 kopiejek, i takową użył za zawiązkę do koszuli, skazany został na podstawie art.234 ustępu a, na pozbawienie wszelkich praw, zesłanie do robót ciężkich w zakładach fabrycznych i piętnowanie. Wyrok taki zapadły w niższych instancjach literze prawa nie był przeciwny, a stąd zaledwie złagodzony być mógł przez Departament X Rządzącego Senatu, skutkiem analogicznego zastosowania do przypadku przepisów Kodeksu o uszkodzenie świętych wizerunków, zawsze przecież młodego przestępcę dotknęła kara, o wiele dotkliwsza niż ta, jaką wymierzyć by należało na podstawie innych europejskich prawodawstw. (s.150) We Francje np. przestępstwo wytknięte ukarane by zostało zaledwie 15 dniowym aresztem. Powoływał dalej radca stanu Dutkiewicz przypadek, w którym dwóch ludzi, jeden pochodzenia szlacheckiego, drugi i od kar cielesnych nie wyłączony, wycięli wspólnie w cudzym lesie, drzewa dwie fury wartość rubli srebrnych 6. Skutkiem odmiennych, ze względu na różnicę stanu obwinionych, przepisów Kodeksu, szlachcic skazany został na zesłanie do odległych prowincji Cesarstwa

(art.1160), jego współnika dotknęła kara 3 miesiący tylko zamknięcia (art.1101).

Szczególnie przecież i nad zamiar prawodawczy Kodeks okazał się surowym dla kobiet. Uznając, że niektóre rodzaje kar jak np. roboty w rotach aresztanckich, nie mają do (s.151) kobiet zastosowania, Kodeks zastąpił te kary dla kobiet innemi nie wiele lżejszemi, przedłużając odpowiedni zakres ich trwania o 1/3 część. Rozmaite rodzaje więzień w Królestwie znane nie dawały się nawet dla braku odpowiednich ich domów zamknięcia w praktyce⁷⁷ dostatecznie odróżnić, a to powiększyło jeszcze niestosunkowość kar Kodeksem wyrzeczonych i sprawiło ulżenie kary skutkiem istnienia okoliczności łagodzących, rzeczywiście czasami surowszą dla skazanego karę za sobą pociąga, niż gdyby okoliczności łagodzące wcale nie zaszły.

P.o. dyrektora głównego sprawiedliwości radca stanu Dembowski oświadczył, że Komisja Rządowa Sprawiedliwości, której on przewodniczy, uznaje zarówno z Wydziałem Prawodawczym Rady Stanu potrzebę uchylenia Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych od r.1848 (s.152) w Królestwie obowiązującego, że jednakże gdy Kodeks z r.1818, o którego przywrócenie Wydział wniosek czyni, nie odpowiada wymaganiom czasu Komisja uważałaby pożądanem przygotowanie nowego zupełnie Kodeksu Karnego dla Królestwa, tak ażeby Kodeks z r.1818 tymczasowo tylko przywróconym został. Tak zmodyfikowany wniosek Wydziału Prawodawczego znalazł poparcie. Uczyniono wszakże uwagę, że gdy przepisy Kodeksu Kar z r.1848 w pierwszej części co do mniejszych przewinień uległy zmianie skutkiem nowej Ustawy o sądach gminnych gdy utrzymanie tej Ustawy w całości jest pożądanem, przywrócenie Kodeksu z r.1818 nastąpić by mogło z zachowaniem mocy obowiązującej Ustawy o sądach gminnych.

Przeciwnie wnioskowi zdanie (s.153) objawił tajny radca Hube p.o. dyrektora głównego w Komisji Wyznań i Oświecenia. Tajny radca Hube objaśnił, że przy wydaniu dla Królestwa Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych głównie [...] ⁷⁸ był względem na ujednostajnienie przepisów karnych w Cesarstwie i Królestwie, gdy nie zdawało się właściwem aby pod jednym berłem te same czyny różnym ulegały karom, albo nawet w jednym miejscu kary godne w innym za wolne od kary mogły być uważane. Z tego względu przy ułożeniu Kodeksu Kar dla Królestwa na tyle miano na baczenie przepisy poprzednio w tem Królestwie obowiązującego Kodeksu z r.1818 jak raczej stosowano się do przepisów Kodeksu nowo podówczas dla Cesarstwa wydanego, czyniąc (s.154) w niem nieodzowne tylko modyfikacje. Otrzymałą przez to pozostałe dla krajów pod berłem Najjaśniejszego Pana zostających, z wyłączeniem Finlandii, jedność w zasadach prawodawstwa karnego, od którego odstąpienie nie zdaje się ani do osiągnięcia podobnem ani nawet pożądanem. Tajny radca Hube uważał, że Kodeks Kar przedstawiając niedostatki i usterki jak wszelkie dzieła ludzkie, może przecież za stosownem przejrzeniem stać się odpowiedniejszym swemu celowi.

W poparciu tego zdania tajny radca Hube odwoływał się do Ustawy o sądach gminnych skutkiem której znaczna część przestępstw uległa przejrzeniu w sposób z ogólnem zadowoleniem przyjęty.

⁷⁷ Wyraz trudny do odczytu.

⁷⁸ Wyraz nieczytelny

Przytaczał dalej opiniujący, że w Cesarstwie przygotowuje (s.155) się obecnie nowy Kodeks Karny dla armii, w którym niedostatki Kodeksu Kar w dyskusji wytknięte usunione zostaną, że praca rzezona stanie się podstawą przejrzania Kodeksu Kar i że już nawet władze Królestwa o dostarczenie uwag swoich i spostrzeżeń w tym przedmiocie wezwane zostały. Tajny radca Płatonow łącząc się za zdaniem senatora Hube uważał, że jakiegokolwiek być mogą niedogodności Kodeksu Kar najlepszą przeciwieństwem niż przygotowanie nowego Kodeksu potrzebą prawodawstwa karnego w Królestwie jest ułożenie nowej procedury karnej, przez którąby dwie różne ustawy w tym przedmiocie w Królestwie obowiązujące zastąpione zostały.

Naprzeciw tym uwagom radcy stanu Dutkiewicz, (s.156) Potocki, Gruszecki, Kozłowski i Drzewiecki przywodzili, że w rozległych krajach berłu Monarchy Rosyjskiego podległych prawodawstwo karne z natury rzeczy nie może być jednolite lecz musi się różnić ze względu na stosunki społeczne, na obyczaje i zwyczaje i prawa mieszkańców: 1. że gdy jak sam tajny radca Hube nadmienił prawo karne Cesarstwa nie zostało wprowadzone do Finlandii, odstąpienie od jego zasad zdaje się być dopuszczalnym i w Królestwie, 2. że wykazane w dyskusji i doświadczeniem stwierdzone niedogodności Kodeksu Kar w r.1848 wprowadzonego są tak wielkie, tak ściśle z osnową i układem Kodeksu związane iż przywrócenie przepisów Kodeksu nie zarażiłoby im w zupełności, zupełne uchylenie Kodeksu należy do najpowszechniejszych (s.157) życzeń krajowych, których wyraz ponieść do stóp Tronu Rada Stanu ma nie tylko prawo, ale nawet obowiązek, 3. że jakkolwiek pożądaną byłaby reforma procedury karnej w Królestwie i ujednostajnienia tejże, reforma ta jest daleko mniej nagląca od uchylenia Kodeksu Karnego, a nawet gdy procedura zostaje od Kodeksu w zależności, zmiana ostatniego zmianę pierwszej uprzedzić winna, 4. że jeżeli częściowa zmiana przepisów Kodeksu Kar z wydaniem Ustawy o sądach gminnych już nastąpiła, to zmiana ta nie może być uważana za przejrzanie tylko przepisów Kodeksu Kar, gdyż owszem w znacznej części jest tylko powrotem do przepisów Kodeksu z r.1818, którego przywrócenie tymczasowe z zachowaniem w swej mocy rzeczonyj Ustawy jest projektowane.

Przy wotowaniach wniosek o uchylenie Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych i przywrócenie tymczasowo Kodeksu Karnego polskiego z r.1818 (s.158) z zachowaniem w swej mocy Ustawy o sądach gminnych zanim nowy Kodeks Karny dla Królestwa ułożony nie zostanie przyjęty został większością 19 głosów przeciwko trzem.

Posiedzeniu przewodniczył tajny radca – Adam Łęski, uczestniczyli w nim członkowie Rady Administracyjnej - Romuald Hube⁷⁹, Walerian Płatonow⁸⁰, Leon Dem-

⁷⁹ Romuald Jan Ferdynand Hube (1803-1880), prawnik, historyk prawa, w l.1833-1861 członek Komisji Kodyfikacyjnej zajmującej się przystosowaniem prawa Królestwa Polskiego do obowiązującego w Cesarstwie Rosyjskim, twórca Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych, 1847 opartego na rosyjskim kodeksie o tym samym tytule nadanym w 1845 r., w 1861 r. dyrektor główny Komisji Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, nie posiadający akceptacji Aleksandra Wielopolskiego, związany ze środowiskiem prawników rosyjskich, polskie środowiska polityczne zajmowały wobec niego niechętną postawę.

⁸⁰ Zastępca sekretarza stanu ds. Królestwa Polskiego, bliski współpracownik Aleksandra II w sprawach polskich.

bowski⁸¹, przewodniczący Wydziałów Rady Stanu – Franciszek Drzewiecki⁸², Cyprian Zaborowski⁸³, Walenty Dutkiewicz⁸⁴, radcy stanu Królestwa – Konstanty Fenschave, Jakub Łaszczyński⁸⁵, Edward Białoskórski⁸⁶, August Heylman⁸⁷, Adam Bagniewski⁸⁸, Michał Lewiński⁸⁹, Józef Dekuciński, stali członkowie Rady Stanu – Tomasz Potocki⁹⁰, Aleksander Ostrowski⁹¹, Jakub Lewiński⁹², czasowi członkowie Rady Stanu – hr Ka-

⁸¹ Leon Dembowski (1789-1878), senator kasztelan, minister skarbu w Rządzie Narodowym 1831, po upadku powstania pozostający pod nadzorem policyjnym, ojciec Edwarda Dembowskiego, zaangażowanego w ruchy spiskowe, powołany do Rady Stanu 1861, w l.1861-1863 dyrektor główny Komisji Rządowej Sprawiedliwości, zdymisjonowany następnie przez A.Wielopolskiego.

⁸² Antoni Franciszek Drzewiecki (1792-1868), sędzia w różnych sądach Królestwa Polskiego (trybunału cywilnego mazowieckiego, Sądu Apelacyjnego, Sądu Najwyższego), dyrektor prezydujący w Komisji Rządowej Sprawiedliwości, 1858-1861.

⁸³ Prawnik, autor wielu rozpraw z prawa i historii prawa.

⁸⁴ Walenty Dutkiewicz (1798-1882), prawnik, w l.1843-1858 pomocnik naczelnego prokuratora w Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w l.1858-1861 członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w l.1847-1858 członek Komisji do przejrzenia Projektów Kodyfikacyjnych Prawa Cywilnego dla Królestwa Polskiego, w l.1861-1867 przewodniczący Wydziału Prawodawczego Rady Stanu, autor wielu publikacji, znany z zainteresowań prawem hipotecznym, autor komentarza do niego, od 1862 r. profesor zwyczajny prawa w Wydziale Prawa i Administracji Szkoły Głównej Warszawskiej, w l.1863-1867 dziekan tego Wydziału.

⁸⁵ Jakub Ignacy Łaszczyński (1791-1865), prezydent m.Warszawy, od 1831 r., gubernator cywilny mazowiecki, od 1841 r., warszawski, od 1845 r., członek Wydziału Skarbowo-Administracyjnego Rady Stanu 1861, od 16.03.1861 p.o.dyrektora Warszawskiego Okręgu Naukowego, należał do grona założycieli Towarzystwa Rolniczego i spółki wydającej „Roczniki Gospodarstwa Krajowego”, współpracownik namiestnika Mihaiła Gorczkowa i Aleksandra Wielopolskiego.

⁸⁶ Edward Białoskórski (1799-1881), pomocnik naczelnika wojennego guberni kaliskiej od 1836 r., w l.1841-1844 p.o. naczelnika wojennego guberni kieleckiej (krakowskiej), od 1845 r. gubernator cywilny guberni radomskiej, w 1855 prezes Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, od 1861 r. członek Rady Stanu.

⁸⁷ August Karol Heylman (Heilman) (1796-1876), prawnik, sędzia (1837) i wiceprezes Sądu Apelacyjnego, członek Senatu (1858), autor wielu publikacji z zakresu prawa, członek Rady Stanu w l.1861-1867.

⁸⁸ Adam Stefan Bagniewski (1803-1873), pracował w Banku Polskim od 1827 r., interesował się problemami rozwoju, publikował w „Bibliotece Warszawskiej”, w l.1862-1864 dyrektor główny Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, członek Rady Stanu w l.1861-1867.

⁸⁹ Starszy brat Jakuba Lewińskiego, generała powstania listopadowego, kapitan Wojska Polskiego, uczestnik powstania, urzędnik w Komisji Umorzenia Długu Krajowego.

⁹⁰ Tomasz Potocki (1809-1861), pseud. Adam Krzyżtopór, publicysta, teoretyk rozwoju, współpracownik Andrzeja Zamoyskiego, współtwórca Towarzystwa Rolniczego i „Roczników Gospodarstwa Krajowego”, radca Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, związany rodzinnie z Aleksandrem Wielopolskim, jego współpracownik.

⁹¹ Aleksander Ostrowski (1810-1896), członek Towarzystwa Rolniczego i Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, współpracownik Andrzeja Zamoyskiego i Aleksandra Wielopolskiego, w okresie maj wrzesień 1863 dyrektor główny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, członek Rady Stanu 1861.

⁹² Jakub Walenty Lewiński (1792-1867), uczestnik kampanii 1812 r., powstania listopadowego, generał brygady od 14.06.1831, w l.1832-1860 nie angażował się w życie publiczne, pracował przy budowie dróg, od 1861 r. członek Rady Stanu.

zimierz Starzeński⁹³, hr Piotr Łubieński⁹⁴, Kozłowski, Erazm Rożycki⁹⁵, Władysław Gruszecki⁹⁶, sekretarz stanu – Juliusz Enoch⁹⁷. Informacje dotyczące uczestników posiedzenia uzyskane na podstawie protokołu⁹⁸.

W tekście protokołu zmodernizowano pisownię. Zachowano końcówki –em, emi, itp. Wyraz „spólnie” zastąpiono „wspólnie”. Interpunkcja została zmodernizowana w niewielkim zakresie.

BIBLIOGRAFIA

źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych – I Rada Stanu Królestwa Polskiego, II Rada Stanu Królestwa Polskiego, III Rada Stanu Królestwa Polskiego, Ogólne Zebranie Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu

Hube Romuald, *Historia prawa karnego ruskiego, t.1, cz.2. Panowanie cesarza Mikołaja I i Aleksandra II*, Warszawa 1872

Kodeks karzący Królestwa Polskiego, *Dziennik Praw Królestwa Polskiego*, t.5, s.54-57, 166-170

Kodeks kar głównych i poprawczych, Warszawa 1847, s.255-353.

Romualda Hubego pisma poprzedzone zarysem biograficzno-krytycznym przez Karola Dunina, t.1, 2, Warszawa 1905

literatura

Bachulski Aleksy, *Bagniewski Adam Stefan (1803-1873)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej PSB) t.1, 1935, s.216-217

Borowski Stanisław, *Dutkiewicz Walenty (1798-1882)*, [w:] PSB t.6, 1948, s.17.

Chinciński Tomasz, *Dominik Krysiński (1785-1853) na tle polskiej myśli liberalnej*, Toruń 2001.

Dobroński Adam, *Starzeński Kazimierz Władysław (1816-1899)*, [w:] PSB t.42, 2003-2004, s.407-408.

Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1807-1915, red. S.Kieniewicz, Warszawa 1981.

Dzieje Uniwersytetu Warszawskiego 1816-1915, red. T.Kizwalter, Warszawa 2016.

Godlewski Tadeusz, *Lewiński Jakub Walenty (1792-1867)*, [w:] PSB t.17, 1972, s.243-244.

Iwaszkiewicz Janusz, *Drzewiecki Antoni Franciszek (1792-1868)*, [w:] PSB t.5, 1939-1946, s.413-414.

⁹³ Kazimierz Władysław Starzeński (1816-1899), współzałożyciel i członek Towarzystwa Rolniczego, współpracownik Andrzeja Zamoyskiego, członek Rady Stanu 1861, działał w Wydziale Prośb i Zażaleń, następnie Wydziale Spornym i Administracyjno-Skarbowym, ustąpił z Rady w 1863 r.

⁹⁴ Piotr Łubieński (1786-1867), senator kasztelan, dowódca Gwardii Narodowej w powstaniu listopadowym, działał w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim, wiceprezes Towarzystwa Oszczędności, członek Rady Stanu w l.1861-1867.

⁹⁵ Erazm Różycki (Rożycki) (1806-1893), uczestnik powstania listopadowego, członek założyciel Towarzystwa Rolniczego, członek Rady Stanu.

⁹⁶ Władysław Gruszecki (1812-1876), prawnik, ekonomista, członek Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, członek Rady Stanu w l.1861-1863.

⁹⁷ Juliusz Enoch (1822-1880), współpracownik Aleksandra Thisa w Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, współpracownik namiestnika Mihała Górczakowa, protektor projektów politycznych Aleksandra Wielopolskiego, współpracownik Aleksandra Wielopolskiego.

⁹⁸ AGAD, III Rada Stanu, sygn. 720 (d.904), s.141-142, 161.

- Kieniewicz Stefan, *Powstanie styczniowe*, wyd.2, Warszawa 1983.
- Kłosowska Antonina, *Gruszecki Władysław (1812-1876)*, [w:] PSB t.9, 1960-1961, s.62.
- Manteufflowa Maria, *Łubieński Piotr (1786-1867)*, [w:] PSB t.18, 1973, s.496-497.
- Moraczewski Adam, *Edward Białoskórski (1799-1881)*, [w:] PSB t.2, 1936, s.17.
- Naworski Zbigniew, *Status prawny urzędników Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym (1832-1863)*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t.3, red. A.Górak, K.Latawiec, D.Magier, Lublin 2010, s. 377-392.
- Nowak Mariusz, *Koncepcja polonizacji administracji Królestwa Polskiego w poglądach lidera obozu ugody Aleksandra Wielopolskiego (w świetle memoriałów politycznych z lat 1861-1862)*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t.6, red. T.Bykowska, A.Górak, G.Smyk, Lublin 2016, s.373-384.
- Ohryzko-Włodarska Czesława, *Łaszczyński Jakub Ignacy (1791-1865)*, [w:] PSB t.18, 1973, s.272-273.
- Prichodźko Mihaïl A., *Graf Ł.K.Płater – autor odnogi z pierwszych projektów ministerskiej reformy w Rosji w naczale XIX wieku*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t.3, cz.1, red. A.Górak, K.Latawiec, D.Magier, Lublin 2010, s.163-180.
- Rużycka Irina W., *Wydział II Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii w polityce prawodawczej Imperium Rosyjskiego*, [w:] *Dzieje biurokracji*, t.5, cz.1, red. A.Gaca, A.Górak, Z.Naworski, Lublin – Toruń – Włocławek 2013, s.303-314.
- Rużyckaja Irina W., *„Prosiewszczennyje” biurokraty pierwoj połowiny XIX wieku nowyj typ rossijskiego czynownika: opyt charakteristiki*, [w:] *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, t.3, cz.1, red. A.Górak, K.Latawiec, D.Magier, Lublin 2010, s.181-188.
- Skałkowski Adam, *Enoch Juliusz Kazimierz Mamert (1822-1880)*, [w:] PSB t.6, 1948, s.278-279.
- Sobociński Władysław, *Heylman (Heilmann) Karol August (1796-1876)*, [w:] PSB t. 9, 1960-1961, s.503-504.
- Sobociński Władysław, *Hube Romuald Jan Ferdynand (1803-1890)*, [w:] PSB t.10, 1962-1964, s.70-73.
- Sójka-Zielińska Katarzyna, *Drogi i bezdroża prawa*, Wrocław 2001.
- Sójka-Zielińska Katarzyna, *Historia prawa*, wyd.13, Warszawa 2009.
- Stankiewicz Zbigniew, *Ostrowski Aleksander (1810-1896)*, [w:] PSB t.24, 1979, s.538-540.
- Stankiewicz Zbigniew, *Potocki Tomasz, pseud. Adam Krzyżtopór (1809-1861)*, [w:] PSB t.28, 1984, s.216-220.
- Śliwowski Jerzy, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818 r.)*, Warszawa 1958.
- Tylbor Stanisław, *Próby reformy kodeksu cywilnego polskiego <1834-1854>*, Warszawa 1927.
- Wawrzekowicz Eugeniusz, *Dembowski Leon h.Jelita (1789-1878)*, [w:] PSB t.5, 1939-1946, s.93-95.
- Witkowski Wojciech, *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski: wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.
- Witkowski Wojciech, *Historia administracji w Polsce: 1764-1989*, Warszawa 2007 (2012).
- Witkowski Wojciech, *Komisja Rządowa Sprawiedliwości w Królestwie Polskim 1815-1876*, Lublin 1986.
- Witkowski Wojciech, *Sądownictwo administracyjne w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1867)*, Warszawa 1984.
- Zacharewicz Zbigniew, *Różycki (Rożycki) Erazm (1806-1893)*, [w:] PSB t.32, 1989-1991, s.515-516.